

Z NAMI ŁATWIEJ ŻYĆ!

GRUDZIEŃ 2007 Cena 1,50 zł (zawiera 7% VAT)

# DOBRE RADY

**150  
ZŁ**

**NATALIA  
KUKULSKA**

Dzieci  
są dla mnie  
najważniejsze

**PERFUMY  
GWIAZD**

ODNAJDZIESZ  
W NICH SWÓJ  
CHARAKTER!

**Świąteczne  
metamorfozy**

Makijaż i fryzury  
dla kobiet w każdym wieku

**CIASTECZKA NIE TYLKO  
NA CHOINKĘ**

Twoja  
kolekcja przepisów

**DANIA Z RYB**



**Modna  
opowieść  
wigilijna**

Propozycje strojów dla całej rodziny

**KOBIETY W RODZINIE**

**Wspaniała  
teściowa  
i kochana  
synowa**

Recepta  
na zgodne  
życie

**ŚMIECH  
I SEN  
to nic nie  
kosztuje  
a leczy**

**SZUKAŁA  
SIOSTRY**

**PRZEZ 20 LAT**  
ODNAŁAŻŁA JĄ DZIĘKI  
NASZEJ REDAKCJI

**Jak nie  
stracić głowy  
robiąc  
świąteczne  
zakupy**

Nr 114 329809  
11201 1029-8704





# Moje dzieci mój dom moja muzyka

Nielatwo być i artystką,  
i troskliwą mamą.  
Natalii Kukulskiej to się  
udaje. Choć często bywa  
zmęczona, jest szczęśliwa  
jak nigdy dotąd.

**N**atalia cieszy się, bo właśnie skończyła nagrywać płytę i wreszcie będzie miała więcej czasu dla dwójki swoich dzieci – Jasia i Ani. Nie chce przegapić ani chwili z ich życia. No i zbliżają się święta, czas zacząć się do nich przygotowywać. Na szczęście piosenkarka ma wspaniałą rodzinę, która w każdej sytuacji bardzo ją wspiera.

Pięknie wyglądasz, ale chyba jesteś trochę zmęczona. Zeszczuplałaś.

Przez ostatnie miesiące ciężko pracowałam. Jak ktoś chciałby poznać moją dietę, to przez jakiś czas musiałby żyć moim tempem. Pożyczylabym mu dzieci i pracę. Dziś okładka płyty poszła do druku, w nocy skończyłam nagrywać wideoklipa. Doba jest dla mnie za krótka.

Na szczęście idą święta, więc trochę odpoczniesz. Twoja nowa płyta ma frywolny tytuł „Sexi Fleksi”. Czy zmieniłaś image na frywolną Natalię?

To, że w tytule jest słowo „sexi”, nie oznacza, że chcę odsłaniać seksowne części swojego ciała. Sexy mogą być kobiety zakryte od stóp do głów pod warunkiem, że się akceptują i są spełnione. Tytuł płyty pochodzi z piosenki, która jest mocno zakorzeniona w latach 80., kiedy królowały tego rodzaju tematy. Ma od razu wprowadzić słuchacza w nastrój zabawowy tego albumu. Jest z przymrużeniem oka. A słowo „flexi” z łaciny pochodzi od angielskiego flexible, czyli elastyczny, giętki. Ta płyta pokazuje, że muzyką potrafimy się bawić i lepić z niej różne rzeczy.

*Semtexności  
dla  
Danyli  
Kukulskiej  
Pogoda*





Piosenkarka chce spędzać z dziećmi jak najwięcej czasu. Mówi, że Ania bardzo jej teraz potrzebuje.

To twoja pierwsza płyta od czterech lat. Tak, choć w międzyczasie ukazał się też album „Po tamtej stronie” poświęcony mojej mamie. Ta jest autorska i solowa, zresztą już szósta w moim dorobku.

Ale pierwsza po urodzeniu Ani. Czy rodzaj muzyki, jaki tworzysz, zależy od etapu życia, na jakim się znajdujesz, od nastroju?

Ta płyta nie powstałaby, gdyby moje życie legło w gruzach i byłabym w totalnej depresji. Wtedy na pewno nagrałabym zupełnie inną, albo nie powstałaby żadna. „Sexi Flexi” to album bardzo energetyczny, z pozytywnym przesłaniem. Czuję się spełniona i szczęśliwa, chociaż ostatnio bywam zmęczona, tak jak dzisiaj, bo Ania nie dała mi się wyspać i sporo mnie kosztuje, żeby to wszystko jakoś pogodzić. Ale tym większą mam satysfakcję, gdy coś się udaje. Lubię działać i mieć poczucie dobrze wykorzystanego dnia.

#### Wypełnionego pracą?

Nie tylko. Najbardziej zabiegam o to, by spędzać chociaż część dnia z dziećmi, by nie zaniedbać domu. Cierpiałam, bo na ostatnim etapie tworzenia płyty nie miałam dla nich czasu. Ale to są chwile przejściowe. Zresztą Michał bardzo mi pomagał, jedził z Jasiem do szkoły muzycznej, zajmował się nim. A ja wiedziałam, że wkrótce znów będę mogła planować dzień pod kątem domu i dzieci, tego, co dla mnie najważniejsze. Teraz Ania bardzo mnie potrzebuje. Jasio zresztą też.

#### Da się wszystko pogodzić?

Nie zawsze. Są różne zobowiązania, ale jak komuś z zewnątrz wytłumaczyć, że gdy wychodziłam dzisiaj z domu, moja córka trzymała mnie za nogę, ja lewą ręką mieszałam obiad, bo musiałam ją jeszcze nakarmić, a w tym momencie zadzwonił ktoś z prośbą o ustalenie repertuaru i godziny pobytu. I że tego samego dnia miałam jeszcze dokończyć tekst. Autoryzację wywiadu udało mi się zrobić dopiero wtedy, gdy położyłam dzieci spać. Czasem przed koncertem mam nieprzespaną noc, bo np. Ania jest przeziębiona i często się bu-

Natalia miała cztery latka, gdy jej mama, Anna Jantar, zginęła w katastrofie lotniczej.

## Staram się teraz łapać chwile szczęśliwe. Przeżyłam w swoim życiu mnóstwo trudnych, a nawet tragicznych momentów.

dzi. Ale jak wychodzę na scenę, to musi być dobrze, bo publiczność nie patrzy na mnie przez pryzmat moich codziennych zmagani z rzeczywistością. Muszę ją wciągnąć w moją muzykę i być przekonująca w tym, co robię. Pracuję głosem, a w nim trudno ukryć wszelkie napięcia. Mając dwójkę małych dzieci, nie ma się życia dla siebie. Czasami więc trzeba skorzystać z pomocy kochanych babć, zamknąć drzwi na klucz, albo uciec z mężem gdzieś na kilka dni.

#### Żeby naładować akumulatory?

I łapać dystans. Do samej siebie. To cechuje też moją płytę. Cieszę się, że udało mi się znaleźć taki moment w życiu, gdy mogę powiedzieć: jestem szczęśliwa, robię to, co lubię, nie idę na kompromisy, bo nie muszę – nie umieram z głodu. Chciałabym w takim stanie ducha pobyt dłużej.

#### I spocząć na laurach?

Na pewno nie. Nie lubię wchodzić dwa razy do tej samej rzeki. Tak samo jest w życiu. Rozwijamy się, mamy nowe przemyślenia i upodobania. Urządzamy dom, malujemy ściany na wybrany kolor, ale za kilka lat myślimy już o nowym. Zawsze może być inaczej, ważne tylko, żeby było dobrze. Jedynej stałości, jakiej potrzebuję, to sta-

łość w uczuciach. Reszta może się zmieniać.

Niedawno przeżyłaś ciężką chorobę swojego taty. Jak sobie z tym radziłaś?

To są bardzo trudne przeżycia. Dlatego pracę

nad płytą przesuwalam do momentu, kiedy będę na to gotowa emocjonalnie. Były takie chwile, kiedy skupiałam się wyłącznie na tacie, starałam mu się pomóc, być przy nim. Ale teraz sytuacja jest w miarę stabilna. I nie chcę myśleć, co by było, gdyby... nie chce się zamartwiać na zapas. Tata również potrzebuje optymizmu. Staram się łapać te dobre chwile, bo życie już nieraz mnie zaskoczyło i nie układało się po mojej myśli. Czas też się kurczy.

#### Już masz takie poczucie?

Życie momentami mnie przerasta. Ale ja się szybko regeneruję. Tylko ode mnie zależy, czy zminimalizuję swoje plany i rozleniwie emocje, czy pobudzę się do działania. Jestem bardziej wydajna jak mam dużo na głowie. Podobno z trójką dzieci jest łatwiej niż z dwójką.

#### Planujesz trzecie dziecko?

Podaję to jedynie jako przykład, że jeżeli człowiek ma wypełniony dzień po brzegi, to łatwiej mu się mobilizować, zrobić więcej, niż temu, który ma dużo czasu i żyje sobie na luzie.

Jest w tobie tyle energii. Czy twoje dzieci odziedziczyły ją po tobie?

Jasio jest nadpobudliwy, ma wielką wyobraźnię.



A w złościach i gniewie. Dinozaur, bo dinozaur to nie jest zwierzę, to jest dusza towarzystwa, to on prowadzi rozmowy z kolegami. Naczytała mowa, że nie może usiedzieć w miejscu, cały czas musi coś robić, trudno mu się skoncentrować na jednym. A Ania? To dopiero wulkan energii i emocji.

Twoja babcia powiedziała, że Ania nie wrodziła się ani w ciebie, ani w twoją mamę, że wy byście znacznie spokojniejsze. Babcia nie pamięta chyba, gdzie byliśmy. Wiele razy wspominała, że w te tak wydierałam, że trudno było wytrzymać. A o mojej mamie mówiła, że była strasznie młoda. Tylko że takie rzeczy szybko się zapominają.

**Dużą odwagą ze strony artystki jest urodzenie i wychowywanie dwójki dzieci?**

Wiedziałam, na co się decyduję, ale to był najlepszy czas na macierzyństwo, nie chciałam, żeby mnie ono ominęło. Oczywiście zrezygnowałam z własnych ambicji przez moment, ale nie żałuję. A jako artystka jestem bogatsza o to przeżycie. Czy do udziału w misji UNICEF i wyjazdu do Angoli skłoniło cię to, że jesteś matką?

Przed wszystkim przemówiły do mnie konkretne fakty. Angola to kraj, w którym jest największa umieralność dzieci. Pomagam również polskim fundacjom. Uważam, że jako osoba publiczna mam większe możliwości nagłośnienia problemu. Czuję się lepsza pomagając innym, bo czuję się potrzebna.

**Na czym polega twoja pomoc?**

Wierzę, że uda się zrealizować plan, który zakłada wybudowanie tam przynajmniej 50 szkół. Od czegoś trzeba zacząć. To mądra pomoc, bo perspektywiczna. Inwestując w edukację, dajemy dzieciom szansę zdobycia wiedzy. Kiedyś same będą mogły sobie pomagać.

**Czy po powrocie z Angoli inaczej spojrzę na swoją rodzinę, swoje dzieci?**

Nie musiałam tam jechać, żeby wiedzieć, że na świecie są totalne skrajności, że nie ma sprawiedliwości. Zobaczyłam jak kobiety sobie tam radzą, jakie są dzielne i wyciągnęłam z tego wnios-



Lubią być wszyscy razem. Natalia z mężem Michałem oraz Jasiek i Ania.

## Najważniejsze są dla nas dzieci. Pragniemy, by żyły w kochającej się rodzinie.

ski. Nie wolno narzekać. Zresztą nie jestem typem malkontenta.

**A czy prywatnie wizerunek Natalii Kukulskiej jakoś bardzo się różni od jej wizerunku scenicznego?**

Chyba nie. Dzisiaj spokojnie mogłabym pójść do telewizji, czy na jakieś spotkanie publiczne, być może nawet wyjść na scenę. Choć oczywiście scena wymaga czasem czegoś specjalnego.

**A zdarza ci się chodzić po domu w dresie?**

Często chodzę po domu na luzie, a gdy mam wolny dzień, to zdarza mi się chodzić do południa w piżamie. Tak najlepiej odpoczywam. Na co dzień też nie wydziewam ze strojem. Za to czasem wyzywam się przy okazji sesji zdjęciowych. Ale lubię mieć na sobie coś fajnego i dobrze do-

branego, jak chyba każda kobieta.

**Mąż zauważa twój nowy ciuch?** Michał w ogóle rozpieszca mnie komplementami. Nawet gdy gorzej się czuję, jestem zmęczona, wystarczy, że widzę się atrakcyjna w jego

oczach... Zresztą śpiewam o tym w piosence „Mała rzecz”: „Nie czekam już na wielkie słowa / są mi niepotrzebne, wystarczy to, co miałeś w oczach, kiedy wszedłeś tu”.

**To piosenka dla Michała?**

Razem ją napisaliśmy. Ale jasne, że nie miałam na myśli innego mężczyzny.

**Po siedmiu latach małżeństwa takie relacje pomiędzy dwójkiem ludzi są rzadkością.**

Doceniam to, co mam. Często z Michałem rozmawiamy o tym i uświadamiamy sobie, jak wiele zależy od nas samych. Warto to pielęgnować.

**A ty? Jak okazujesz mu swoją miłość?**

A to już moja słodka tajemnica. Życie składa się z codziennych drobiazgów – przytulenie, pocałunek, miły SMS.

## JEDNYM ZDANIEM



Natalia wśród angolskich dzieci. W tym roku najważniejsze było... pójście synka do szkoły, podróż do Angoli i wydanie płyty.



Z tatą doskonale się rozumiemy.

Mój tata jest... „słotko-holikiem”. Łapie każdy promień. Może to daje mu humor, który uwielbiam, bo jest dość abstrakcyjny.

Dla mnie tradycja to... muzyka. Bardzo ważna w mojej rodzinie.

Najbardziej żałuję... że doba jest za krótka.

Największe marzenie... „Zgubiłam listę życzeń, czekam na to, co przyniesie nowy dzień” – słowa piosenki „Mała rzecz” z nowej płyty. Najpiękniejszy prezent to... niespodzianka.

Moja ulubiona koleda... „Jezus malusieńki”. Nie wyobrażam sobie świąt bez... najbliższych.



Babcia jest dla mnie jak mama.

Odkąd mamy dzieci, urządzamy je tak, by zostały im w pamięci na zawsze.



# Mąż rozpieszczęza mnie komplementami. Nawet gdy jestem zmęczona, wystarczy, że widzę się atrakcyjna w jego oczach.



Włosy wzięły ją za rękę. To może być sygnał...

Włosy wzięły ją za rękę. To może być sygnał...

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

gwałtu. Później odkryłam, że to nie było naprawdę ważne. To było tylko...

W tym momencie przywrócić cię do normalności. To jest...

Tak, ale nie ma potrzeby. To jest tylko... To jest tylko... To jest tylko...

Wszystko jest w tym momencie.

Wszystko jest w tym momencie. Wszyscy są w tym momencie.

Wszystko jest w tym momencie. Wszyscy są w tym momencie.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem. On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.

On jest naprawdę najwspanialszym człowiekiem.